

MAGDALENA DEBITA

Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii, Uniwersytet Wrocławski
University of Wrocław, Faculty of Law, Administration and Economics
e-mail magdalena.debita@uwr.edu.pl

Emancypacja kobiet w dobie Polski Ludowej. Recenzja książki Małgorzaty Fidelis pt. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2015

Książka pt. *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce* to jedna z najnowszych propozycji na polskim rynku wydawniczym. Już bardzo elegancka szata graficzna i wydanie w twardej oprawie zachęcają do sięgnięcia po tę pozycję. Również sam tytuł może budzić wiele skojarzeń i zainteresowań, zwłaszcza w dobie rosnącej popularności studiów kulturowych wpisanych w ideologię *gender*. Recenzowana książka autorstwa Małgorzaty Fidelis podejmuje niezwykle interesujący temat, którym jest położenie kobiet w okresie kształtowania się na długie lata systemu komunistycznego w Polsce. Jak wynika z samego tytułu przywołanej książki, rola oraz znaczenie kobiet we wspomnianym okresie historycznym zostały wpisane w szerszy kontekst funkcjonowania komunizmu, jak również rozwoju idei industrializacji w okresie po II wojnie światowej. Polska, jako kraj wyraźnie uzależniony od Związku Radzieckiego po 1945 roku, przechodziła swoistą transformację polityczno-ustrojową i gospodarczą w bardzo trudnym czasie odbudowy po działaniach wojennych na jej obszarze.

Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce składa się z wprowadzenia, sześciu rozdziałów, a także epilogu. Autorka stara się w sposób chronologiczny przekazać swój wywód, a czyni to, podejmując węzłowe problemy funkcjonowania kobiet w społeczeństwie komunistycznym po II wojnie światowej. W kolejnych rozdziałach porusza takie problemy jak płynąca z socjalizmu wizja równości kobiet i mężczyzn,

pełnienie przez kobiety ról przodowniczek pracy oraz buntowniczek czy też zmiana postrzegania kobiet wyłącznie jako matek w stronę aktywnych zawodowo pracownic fabryk. W recenzowanej książce ważnym i głównym tematem są przygotowanie i adaptacja kobiet do nowych zawodów w komunistycznej Polsce (w tym zwłaszcza zawodu górniczego). W dwóch ostatnich rozdziałach autorka odnosi się do postrzegania seksualności kobiecej i roli reprodukcyjnej kobiet w okresie odwilży po śmierci Józefa Stalina, jak również do reformy systemu i powrotu do postrzegania kobiety jako matki, opiekunki ogniska domowego. Dodatkowo, w epilogu swojego dzieła, próbuje zwięźle i spójnie prześledzić drogę swoistej transformacji roli kobiet w Polsce od okresu stalinowskiego aż do początków XXI stulecia.

Zapoznając się z poszczególnymi treściami opisywanej książki, trudno oprzeć się wrażeniu, że poruszana tematyka wyraźnie wpisuje się we współczesny nurt *gender studies*. Innymi słowy, książka Małgorzaty Fidelis stanowi kolejny przykład rosnącej popularności studiów kulturowych skupionych na tematyce *gender*. Autorka idzie jednak dalej i stara się odnaleźć korzenie tej ideologii już w okresie stalinizmu, kiedy to w oficjalnej propagandzie starano się usilnie podkreślić zrównywanie roli kobiet i mężczyzn na rzecz budowy nowego, lepszego społeczeństwa na bazie między innymi idei marksizmu. Można więc uznać, że *Kobiety, komunizm i industrializacja w powo-*

jennej Polsce to książka, która wprowadza do historycznych korzeni tematyki *gender*, i to na gruncie społeczeństwa polskiego. Dotychczas próżno szukać pozycji, która głosiłaby tak odważną tezę, opartą na bardzo rozbudowanych źródłach, pochodzących zarówno z polskich, jak i zagranicznych pozycji drukowanych i opracowań, prasy, a także archiwów.

Przygotowanie merytoryczne autorki pracy do podjętego, wymagającego, a zarazem odważnego tematu to niewątpliwie mocna strona recenzowanej książki. W wykazie wykorzystanych źródeł pojawiają się między innymi takie czasopisma jak „Kobieta”, „Kobieta Dzisiejsza”, „Kobieta i Życie”, „Górnik”, „Kontrasty”, „Nasza Praca”, „Włókiennictwo” czy też „Zadra”. Wiele spośród wymienionych stanowiło swoisty głos czasów komunistycznych, dostarczający cennych informacji na temat postrzegania roli i znaczenia kobiet w powojennej Polsce. Wzbogacenie prowadzonego wywodu o archiwalia pochodzące między innymi z Archiwum Akt Nowych, oddziałów Instytutu Pamięci Narodowej czy poszczególnych oddziałów Archiwum Państwowego, to z kolei niewątpliwie argument przemawiający za bardzo dobrym przygotowaniem autorki do obrony tez prezentowanych w jej pracy.

Odwaga przyjętych przez Autorkę tez to niewątpliwie kolejna mocna strona tej publikacji. Małgorzata Fidelis próbuje obronić twierdzenie, zgodnie z którym, zwłaszcza w okresie odwilży po śmierci Józefa Stalina, rola kobiet w społeczeństwie polskim bardzo wyraźnie (by nie powiedzieć nawet: drastycznie) wzrosła. Kobiety zaczęły odgrywać coraz ważniejszą rolę przede wszystkim w przestrzeni życia publicznego, zaś najważniejszym tego przejawem było dopuszczenie ich do wykonywania zawodów tradycyjnie postrzeganych dotychczas jako męskie. Chodziło tu o profesje górnika, ślusarza, kierowcy ciężarówki, tokarza czy murarza. Co ważne, autorka recenzowanej książki zauważa wiele powiązań gospodarczych pomiędzy państwami w XX wieku, próbując tym samym wytłumaczyć proces dopuszczania kobiet do stanowisk wcześniej postrzeganych jako typowe dla mężczyzn. Píše na przykład, że polskie władze wzorowały się tu na Stanach Zjednoczo-

nych i niektórych państwach Europy Zachodniej, które jeszcze w okresie I wojny światowej „aktywnie zachęcały kobiety do pracy w fabrykach amunicji i innych sektorach gospodarki do tej pory uważanych za męskie” (Fidelis, 2015, s. 148). Wywód podjęty w opisywanej książce jest więc wzbogacony o liczne przykłady historyczne, jak również ukazanie złożonych przyczyn zmian w świadomości społeczeństwa polskiego w komentowanym temacie.

Autorka recenzowanej książki jako jedna z pierwszych tak wyraźnie próbuje przekonać czytelnika, że przyczyną procesu wyjścia kobiet „z zagrody do fabryki” (Fidelis, 2015, s. 115) miała być głęboka potrzeba rozwijania przemysłu, a ogólniej: industrializacji kraju w dobie odbudowy po zniszczeniach II wojny światowej. W rezultacie tego procesu kobiety zaczęły wykonywać różne zawody, z którymi wcześniej ich nie kojarzono. Małgorzata Fidelis dobrze tłumaczy to na przykładzie zawodu górniczego. W swojej książce pisze: „Działacze partyjni oraz działaczki kobiece jednoznacznie twierdzili, że kampania nowych zawodów służy zarówno gospodarczym celom państwa, jak i emancypacji kobiet” (Fidelis, 2015, s. 160–161). I dalej: „Tak jak inne grupy zawodowe w tamtym czasie, górniczki miały swoje bohaterki opisywane w prasie i umieszczane na portretach propagandowych” (Fidelis, 2015, s. 177).

W myśl przywołanych cytatów wydaje się, że autorka książki *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce* opowiada się za podkreśleniem ważnej roli komunizmu w procesie emancypacji kobiet, zapoczątkowanym na szerszą skalę w ogóle dopiero na początku XX wieku. Tym samym rozwiewa pewien historyczny i niekiedy powielany w dyskursie medialnym stereotyp, jakoby kobiety miały być zmuszane do wykonywania niektórych zawodów, a co za tym idzie – represjonowane przez system stalinowski. W dotychczasowej literaturze czy eseistyce naukowej stereotyp ten był atakowany niestety dosyć rzadko¹. W związku z powyższym można wskazać na dodatkową wartość książki Małgorzaty Fidelis, jako że próbuje ona zmierzyć się z tym stereotypem i ostatecznie go zwalczyć.

Unikając z pewnością mało zasadnej gloryfikacji pewnych płaszczyzn ideologii komu-

nistycznej, autorce udaje się przekonać czytelników do jej wspierającej roli w procesie aktywizacji zawodowej, a szerzej: społecznej polskich kobiet. Małgorzata Fidelis nie próbuje przy tym skłonić odbiorców do tego, aby wierzyli, że to właśnie dzięki komunizmowi w Polsce udało się urzeczywistnić postulat równouprawnienia płci. Wskazuje raczej na to, że opierając się na dostępnych źródłach, można dowiedzieć, iż kobietom nie blokowano możliwości pracy w niektórych zawodach, które wcześniej były postrzegane jako męskie – mimo że ta tendencja dotyczyła przede wszystkim kobiet ze środowiska robotniczego i trudno rozszerzać ją na całe społeczeństwo polskie w ówczesnym okresie. Co więcej, w środowiskach zarządczych wielokrotnie wahano się, czy dopuszczenie kobiet do nowych zawodów nie zachwieje drabiną społeczną oraz czy spełni w ogóle swój cel propagandowy. Powyższe rozróżnienie z pewnością pozwala lepiej zrozumieć krytyczne spojrzenie autorki na sam proces wpisania kobiet w proces industrializacji w powojennej Polsce.

Bardzo ciekawym tematem poruszonym w recenzowanej książce jest problematyka seksualności i reprodukcji w dobie zarówno odwilży po śmierci Józefa Stalina, jak i w dalszym okresie funkcjonowania ustroju komunistycznego w Polsce. Tematyka ta stanowi kolejny argument potwierdzający, iż prezentowana książka wyraźnie wpisuje się w nurt badań z zakresu *gender studies*. Co ciekawe, w ostatnich latach na polskim rynku wydawniczym z pewnością powstała luka w zakresie badań nad seksualnością kobiet w tym trudnym czasie funkcjonowania polskiego społeczeństwa. Książka Małgorzaty Fidelis w pewien sposób wypełnia tę lukę, co dodatkowo stanowi o wartości prezentowanych w niej treści. Na uwagę zasługują tutaj przede wszystkim odwołania do problemu aborcji jako realnego tematu, z jakim musiało mierzyć się wiele Polek w okresie Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zdaniem autorki jedną z głównych przyczyn masowego zainteresowania aborcją wśród kobiet (w tym często młodych dziewcząt) z kręgu robotniczego miała być „migracja ze wsi do miasta i zetknięcie się ze środowiskiem przemysłowym doby stalinizmu” (Fidelis, 2015, s. 200–201). Coraz powszechniejsza w okresie

odwilży po śmierci Stalina tego typu migracja wiązała się bowiem często z rozluźnieniem wyniesionych z domu, moralnych przykazałów społecznych i chęcią poszukiwania nowych wrażeń w środowisku życia miejskiego.

Należy zauważyć, że spojrzenie Małgorzaty Fidelis na poruszaną tematykę w recenzowanej książce jest bardzo złożone. Jest ona w stanie zrozumieć, że znaczenie kobiet w polskim społeczeństwie doby komunizmu ulegało zmianie. Innymi słowy zauważa, że same kobiety w czasie ugruntowania podstaw ideologii komunistycznej w Polsce już po śmierci najślynniejszego przywódcy ZSRR nieco utraciły w społecznym odbiorze. Na tej podstawie można ocenić, że recenzowana książka jest rzetelnym źródłem wiedzy również o samym systemie jako tym, który posługiwał się pewnego rodzaju iluzją równouprawnienia, w rzeczywistości zaś dawał gwarancję jego urzeczywistnienia jedynie w pewnym, względnie niewielkim wycinku rzeczywistości i czasu. Pozorna równość płci w Polsce w całym okresie 1945–1989 to doskonały przykład tego, jak wadliwym ustrojem był komunizm. Taki wniosek z kolei może służyć jako dodatkowy argument przemawiający za złożoną i bogatą wizją Małgorzaty Fidelis, starającej się przedstawić głosy zarówno za, jak i przeciw w dyskusji o wzmacniającej roli tego systemu w promowaniu emancypacji i równouprawnienia polskich kobiet po II wojnie światowej.

Równocześnie trudno się oprzeć wrażeniu, że autorka na plan pierwszy wysuwa szanse i możliwości, jakie system komunistyczny stworzył kobietom, przynajmniej w okresie odwilży z lat 1953–1957. Dopiero na drugim planie niejako pojawiają się wynaturzenia tego systemu, w tym również na płaszczyźnie aktywizacji zawodowej, a co za tym idzie – również społecznej polskich kobiet. Może to być traktowane jako słabsza strona prezentowanej publikacji, jako że niezaznajomiony z niuansami historycznymi czytelnik mógłby uznać, że ideologia komunistyczna w swoim szerokim oddziaływaniu doprowadziła do wielu pozytywnych zmian społecznych, które już po 1989 roku zostały niejako zapomniane. O takim zapomnieniu może świadczyć chociażby powracający cyklicznie od transformacji ustrojowo-gospo-

darczej z 1989 roku i szeroko komentowany w mediach problem parytetów płci w różnych przejawach życia publicznego. Innymi słowy, wywód Małgorzaty Fidelis mógłby u niektórych grup czytelników wytworzyć błędne przekonanie o roli komunizmu w emancypacji i równouprawnieniu kobiet. Jest to bowiem pozycja wymagająca pewnej wiedzy historycznej, zainteresowania samym okresem komunizmu w Polsce, jak również umiejętności kontekstowego rozpatrywania zjawisk historycznych i procesów społeczno-gospodarczych, które wówczas zachodziły w społeczeństwie polskim.

Zarówno pod względem merytorycznym, jak i estetyki wydawniczej *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce* to jedna z najciekawszych pozycji na polskim rynku wydawniczym w 2015 roku. Odwaga głoszonych przez autorkę tej książki tez idzie w parze z doskonałym przygotowaniem źródłowym oraz z operowaniem wieloma odwołaniami literaturowymi. Poruszany temat został osadzony we wciąż na nowo odkrywanym okresie historycznym w Polsce, za jaki można uznać czas ustroju komunistycznego. Warto dodać, że wokół tegoż narosło przez dekady wiele stereotypów. Autorka recenzowanej książki starała się zmierzyć z częścią spośród nich i wydaje się, że udało jej się to zrealizować w stopniu co

najmniej zadowalającym. Można zaryzykować ocenę, zgodnie z którą *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce* to bardzo cenna pozycja zarówno dla osób blisko związanych z akademicką historią XX wieku, studentów, teoretyków *gender studies*, jak i pasjonatów okresu komunizmu w Polsce. Wszystkie te grupy czytelników bowiem są świadome zmian historycznych, jakie zaszły w Polsce w ciągu ostatnich 60 lat, jak również dysponują wiedzą na temat pewnych skutków tych zmian. Wywód przedstawiony przez Małgorzatę Fidelis pozwala im z kolei lepiej zrozumieć naturę tych zmian przez pryzmat obecności kobiet w różnych dziedzinach życia społecznego.

Ponadto recenzowana książka to bardzo istotny głos na temat roli kobiet w najnowszej historii Polski. Przedstawione w niej argumenty stanowią przeciwwagę dla popularnej w dzisiejszym dyskursie medialnym tezy o tym, że powojenna historia Polski była pisana wyłącznie przez mężczyzn. Być może właśnie powyższy czynnik stanowi najmocniejszą stronę prezentowanej publikacji. Wydaje się przy tym, że *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce* to głos zachęcający do naukowej polemiki. Odwaga głoszonych przez autorkę tez jest bardzo wyraźna, choć oczywiście wpisuje się w ramy rzetelnego dyskursu naukowego.

PRZYPIS

¹ Artykułów naukowych, które próbują się zmierzyć z tym stereotypem, nie powstało na gruncie polskim zbyt wiele, a należą do nich z pewnością wywody autorstwa Danuty Jarosz, Michała Palczyńskiego czy Sławomiry Walczewskiej. Por. D. Jarosz (1922), *Wzory osobowe i modele awansu kobiety wiejskiej w prasie periodycznej z lat 1949–1955*. W: A. Żarnowska, A. Szwarz (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w. Zbiór studiów*, cz. 1, 256–258, Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego; M. Palczyński (2013), *Junaczki „Służby Polsce” wobec leninowskiego modelu kobiety. Pamięć i Przyszłość*, 19, 23–28; S. Walczewska (1992), *Głos mają kobiety. Teksty feministyczne*, 15–17, Kraków: Convivum.

BIBLIOGRAFIA

- Fidelis M. (2015), *Kobiety, komunizm i industrializacja w powojennej Polsce*, Warszawa: Wydawnictwo W.A.B.
 Jarosz D. (1922), *Wzory osobowe i modele awansu kobiety wiejskiej w prasie periodycznej z lat 1949–1955*. W: A. Żarnowska, A. Szwarz (red.), *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX w. Zbiór studiów*, cz. 1, Warszawa: Instytut Historyczny Uniwersytetu Warszawskiego.
 Palczyński M. (2013), *Junaczki „Służby Polsce” wobec leninowskiego modelu kobiety, Pamięć i Przyszłość*, 19.
 Walczewska S. (1992), *Głos mają kobiety. Teksty feministyczne*, Kraków: Convivum.